

CZWARTEK, 8 CZERWCA 2006



TVP.PL > SPOŁECZEŃSTWO > ZDROWIE > ZE ŚWIATA MEDYCyny >

WYSZUKIWARKA

SPOŁECZEŃSTWO**ZDROWIE****ZAGROŻENIA****NIEPĘŁNOSPRAWNI****SERWISY TVP****KULTURA****WIEDZA****SPOŁECZEŃSTWO****HOBBY****WSZYSTKO O TVP****WIADOMOŚCI****SPORT****WSZYSTKO O...**

- Ptasia grypa

PRAWA PACJENTA

- Prawa pacjenta
- Dochodzenie praw

LINKI**ZOBACZ RÓWNIEŻ**

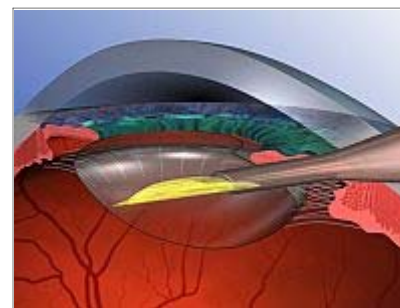
- Wielki świat małych odkrywców
- Spróbujmy razem

Aktualizacja: środa, 07 czerwca 2006 godz. 16:04

Nowe metody leczenia zaćmy

Zaćma to choroba polegająca na postępującym, bezbolesnym mętnieniu soczewki oka. Jest najczęstszą z odwracalnych przyczyn ślepoty – dotyczy około 27 mln osób na całym świecie.

Jednak zmętniałą soczewkę można coraz łatwiej usunąć i zastąpić implantem, który pozwala normalnie widzieć. Najnowocześniejsze metody leczenia tej choroby przedstawiono na konferencji prasowej w kierowanej przez prof. Jerzego Szaflika klinice II Wydziału Lekarskiego Warszawskiej Akademii Medycznej.



W trakcie zabiegu emulsyfikacji płynowej to ciecz a nie ultradźwięki wykorzystywana jest do rozdrabniania soczewki (fot. PAP)

Zaćma zwykle pojawia się po 50 roku życia, ale może wystąpić wcześniej – jako choroba wrodzona, powikłanie cukrzycy, po urazie czy przy zatruciu naftaliną. Usuwanie zaćmy należy do najdawniejszych zabiegów okulistycznych.

W starożytnych Indiach zmętniałą soczewkę spychano w głąb oka za pomocą silnego nacisku. Później rozwinęły się metody chirurgiczne, a przez 20 lat na całym świecie za najlepszą uchodziła opracowana w roku 1963 krioelekstrakcja – usuwanie zamrożonej soczewki za pomocą oziębionego aplikatora, opracowana przez Polaka, prof. Tadeusza Krwawicza.

Ostatnio krioelekstrakcję zastąpiła fakoemulsyfikacja – przez 2-milimetrowe nacięcie w rogówce wprowadza się specjalne narzędzie ultradźwiękowe, które rozdrabnia soczewkę. Powstała ciecz można łatwo odessać. Następnie specjalnym aplikatorem wprowadza się do oka zwiniętą w rulonik elastyczną, sztuczną soczewkę. Pacjenci szybko wracają do normalnego życia, a

WIĘCEJ W DZIALE

- Nowe metody leczenia zaćmy 07.06.2006
- Więcej dobrego cholesterolu 07.06.2006
- Składniki lukrecji pomogą leczyć raka wątroby 06.06.2006
- Zapalenie stawów można przewidzieć 06.06.2006
- Pierwszy lek od zmodyfikowanych genetycznie kóz 05.06.2006
- Tłusta dieta nie zwiększa ryzyka raka skóry 02.06.2006
- Stymulacja nerwu błędnego leczy ciężką depresję 02.06.2006
- Ozon szkodzi sercu 02.06.2006
- Jak nowotwory oszukują układ immunologiczny 31.05.2006

PACJENT W UNII

- Polscy obywatele w Unii Europejskiej
- Opieka zdrowotna dla obywateli UE w Polsce

■ Szansa na życie

metoda jest tak bezpieczna, że w warszawskiej klinice operowano w ten sposób nawet 100-letnią kobietę, która przez kilka kolejnych lat mogła oddawać się ulubionej lekturze.

1 2 >>

[mzaw](#)



Warunki użytkowania portalu | Ochrona danych osobowych użytkowników portalu tvp.pl | Zgłoś naruszenie regulaminu
Program TVP | **WSZYSTKIE SERWISY TVP** | **Kontakt** | Wersja RSS **RSS**

© 2006 Copyright 2006 Telewizja Polska S.A. 00-999 Warszawa ul. J.P. Woronicza 17, wszelkie prawa zastrzeżone



CZWARTEK, 8 CZERWCA 2006



TVP.PL > SPOŁECZEŃSTWO > ZDROWIE > ZE ŚWIATA MEDYCyny >

WYSZUKIWARKA

SPOŁECZEŃSTWO**ZDROWIE****ZAGROŻENIA****NIEPĘŁNOSPRAWNI****SERWISY TVP****KULTURA****WIEDZA****SPOŁECZEŃSTWO****HOBBY****WSZYSTKO O TVP****WIADOMOŚCI****SPORT****WSZYSTKO O...**

- Ptasia grypa

PRAWA PACJENTA

- Prawa pacjenta
- Dochodzenie praw

LINKI**ZOBACZ RÓWNIEŻ**

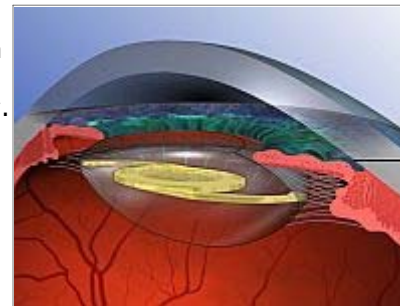
- Wielki świat małych odkrywców
- Spróbujmy razem

Aktualizacja: środa, 07 czerwca 2006 godz. 16:04

Nowe metody leczenia zaćmy

Zaćma to choroba polegająca na postępującym, bezbolesnym mętnieniu soczewki oka. Jest najczęstszą z odwracalnych przyczyn ślepoty – dotyczy około 27 mln osób na całym świecie.

Jeszcze nowsza metoda – emulsyfikacja płynowa – polega na wykorzystaniu zamiast ultradźwięków pulsującej cieczy. Wbrew pozorom zastępujący soczewkę implant nie powinien być całkowicie przezroczysty, lecz – jak w zdrowym oku – żółtawy. Dzięki temu lepiej chroni komórki barwnikowe siatkówki przed szkodliwym wpływem światła niebieskiego i nadfioletu. Sztuczne soczewki wszczepiane do oka mogą być jedno- lub wieloogniskowe.



Do oka wprowadzana jest elastyczna, sztuczna soczewka (fot. PAP)

Te pierwsze wymagają okularów, jeśli osoba której je wszczepiono chce na przykład czytać. Soczewki wieloogniskowe dzięki zmieniającej się strefowo zdolności skupiania pozwalają się obyć bez okularów. Niestety, na krawędzi stref pojawiają się zniekształcenia obrazu.

Najnowsze osiągnięcie to soczewki pseudoakomodacyjne, wykorzystujące technikę apodyzacji, stosowaną wcześniej w rejestrowaniu światła słabych gwiazd i specjalnych obiektywach do fotografii portretowej. Dzięki dyfrakcji światła na wykonanych na powierzchni soczewki koncentrycznych rowkach o zróżnicowanej głębokości, jej środek pozwala widzieć przedmioty bliskie, a części boczne – obiekty położone daleko.

WIĘCEJ W DZIALE

- Nowe metody leczenia zaćmy 07.06.2006
- Więcej dobrego cholesterolu 07.06.2006
- Składniki lukrecji pomogą leczyć raka wątroby 06.06.2006
- Zapalenie stawów można przewidzieć 06.06.2006
- Pierwszy lek od zmodyfikowanych genetycznie kóz 05.06.2006
- Tłusta dieta nie zwiększa ryzyka raka skóry 02.06.2006
- Stymulacja nerwu błędnego leczy ciężką depresję 02.06.2006
- Ozon szkodzi sercu 02.06.2006
- Jak nowotwory oszukują układ immunologiczny 31.05.2006

PACJENT W UNII

- Polscy obywatele w Unii Europejskiej
- Opieka zdrowotna dla obywateli UE w Polsce

■ Szansa na życie

Mózg zwykle dobrze sobie radzi z „przełączaniem” obrazów – pacjent po prostu widzi ostro to, na co patrzy i nie potrzebuje okularów ani do czytania, ani do jazdy samochodem.

Rocznie w Polsce wykonuje się około 100 tys. operacji zaćmy – trzeba na nie czekać od 6 do 12 miesięcy. Tymczasem w mającej podobną liczbę ludności Hiszpanii wykonywanych jest rocznie 250 tys. operacji, a czas oczekiwania to tylko 3 miesiące.

Niestety, operacja zaćmy i wszczępienie sztucznej soczewki poprawiają wzrok tylko w stopniu, w jakim pozwala na to stan innych elementów oka – choćby siatkówki czy nerwu wzrokowego. Nie zawsze i nie u każdego można stosować soczewki pseudoakomodacyjne najnowszej generacji. Na razie prof. Szaflik wszczępił ich tylko 30.

Dużą przeszkodą jest koszt. O ile zwykle soczewki kosztują 300–400 złotych, to apodyzyjne – nawet 2600. Łącznie z kosztem operacji daje to ponad 5 tysięcy na jedno oko. Nigdzie na świecie najnowsze metody okulistyczne nie są dostępne w ramach państwowej opieki zdrowotnej.

(PAP)

1 2

mzaw



Warunki użytkowania portalu | Ochrona danych osobowych użytkowników portalu tvp.pl | Zgłoś naruszenie regulaminu

Program TVP | **WSZYSTKIE SERWISY TVP** | **Kontakt** | Wersja RSS **RSS**

© 2006 Copyright 2006 Telewizja Polska S.A. 00-999 Warszawa ul. J.P. Woronicza 17, wszelkie prawa zastrzeżone

